GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **N^er. 82.** 22. Lipca 1829.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Najnowsze wiadomości z Buenos-Ayres odebrane w Londynie dochodzą do d. 2. Maja. — Francuzki Jeneralny Konsul zamyślał wsiąść na okręt Iris. Pod miastem staczano potyczki i rząd począł wydawać buletyny. Admirał Brown i Jenerał Martin Rodriguez byli na czele rządu i wyraźnie oświadczyli, iż wszyscy cudzoziemcy muszą do służby należeć. Lavalle obozował pod Moron; utracił wszysthę jazdę, wszelako same zwycięztwa ogłasza.

Podług wiadomości z Jamaiki, rząd Peruwiański miał odrzucić potwierdzenie traktatu pokoju z Kolumbiją. (D. A.)

Brazylija.

Dnia 23. Maja otworzone zostało w Rio de Janeiro zwyczajne Zgromadzenie prawodawcze następującą mową Cesarza:

»Dostojni i zacni Reprezentanci Brazylijskiego narodu! Przy zagajeniu nadzwyczajnego Zgromadzenia waszego oznajmiłem wam, że stosunki nasze z postronemi krajami, żadnéj nie doznały zmiany. Dotąd trwa najlepsze porozumienie między Mną, Monarchami Europy i Państwami stałego lądu Ameryki Podpisałem był układ handlowy z Królem Danii; do traktatu r. 1826 zawartego z Królem Francyi przyłączony został artykuł dodatkowy; prócz tego przyszedł do skutku osobny układ z tymże Monarchą; a z rządem Rio de la Plata, ułożyłem się już względem przedwstępnych warunków pokoju. Nasz Sekretarz Stanu wziął upoważnienie do ratyfikacyi tych aktów. Statecznie czuwając nad dobrem Mojéj ukochanéj córki Królowéj Portugalii, postanowiłem wysłać ją do Europy, gdzie przybyła, kiedy właśnie koronę Jej uzurpowano. Dotąd nic jeszcze nie postanowiono ze względu tego przywłaszczenia, ponieważ spokojność i dobro tego Państwa wymagały Mojéj wyłącznéj troskliwości, mimo to wszakże, trwam statecznie w przedsięwzięciu niedopuszczenia, żeby w czémkolwiek prawa Mojéj córki były uszczuplone. Zarazem musiałem zwrócić Moję najwyższą uwagę na utrzymanie w prowincyjach spokojności, albowiem w Pernambuko wybuchnęło powstanie. Musiałem chwycić się nadzwyczajnych środków, dla przywrócenia mocy rządowi i utrzymania naszéj religii, jakoż i zawsze potrafię obronić rząd, zawarty w klubach monarchi konstytucyjnéj.«

»Z publicznem zgorszeniem mnożą się nadużycia wolności druku; okoliczność ta wymaga najpilniejszéj uwagi Zgromadzenia, gdyż wcześnie zaradzić wypada złemu, z którego najsmutniejsze skutki wyniknąć mogą. Stan Państwa potrzebuje wszystkiéj troskliwości waszéj. Spodziewam się, że najszczérzéj zajmiecie się powodzeniem Brazylii. — Znowu polecam sądownictwo waszemu szczególniejszemu baczeniu. Systema konstytucyjne potrzebuje rychłéj organizacyi sprawiedliwości i jéj władz. Prawo naturalizacyi tak sprzyjające pożytkowi rolnictwa i krajowéj pomyślności, mieć będę na szczególniejszym względzie. Te są sprawy, które wam zalecam, abyście je wzięli w rozmysł najbaczniejszy. Polegam na waszej pomocy i pewien jestem, że pomożecie Mi do rozszerzania tak sławy i świetności tronu, jako i dobrego powodzenia Brazylii.« (G. W.)

Portugalija.

W d. 14. Czerwca odprawił Dom Miguel przegląd wojska przeznaczonego na wyprawę przeciwko wyspie Terceira; dnia następującego wsiadło to wojsko na okręty, a d. 16. wypłynęła flota przy pomyślnym wietrze. — Podług urzędowej części Gazety Lizbonskiéj z d. 17. Czerwca, wyprawa ta składa się z fregat: Dianny o 52 działach i Amazonki o 44; z korwet Uranii o 24 i Princeza Real o 22; z brygów: Infanto Don Sebastian, Treze de Mayo i Gloria, każdy o 14 działach, i z Lugrów: Maria i Cardozo, Galatea, Oreste, Princeza de Beira i Principe Real o 14 działach. — Okręty wspomnione zabrały cztery batalijony piechoty z stosowną artyleryją i inżynierami. Oprócz tego do blokady wyspy należą: okręt linijowy Jan VI. o 74 działach, fregata Perola o 44, i bryg Providencia o 18 działach, które mają trzy batalijony piechoty wraz z artyleryją na pokładzie. Statek parny ma utrzymywać związek między Lizboną a wyspą. W d. 17. Czer. stały cztery wojenne okręty Francuzkie w porcie, z których atoli tylko fregata Gabriela pozostanie; spodziewają się także bryga Pomona. W ostatnich dniach nadeszło kilka kompanij mi-

licyi prowincyjnéj do Lizbony i pełnią służbę w mieście. (G. W.)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Lord Strangford powrócił w dniu 29. Czer. na okręcie North Star do Portsmouth z poselstwa swojego do Brazylii i dnia następującego pracował z Lordem Aberdeen, a potem miał długą konferencyją z Ministrem morskim. W d. 1. Lipca naradzał się ón z Xięciem Wellingtonem. — W d. 2. Lipca mieli podobnież narady z Hr. Aberdeen Posłowie Pruski i Neapolitański, tudzież Margr. Barbacena.

Rząd otrzymał w dniu 30. Czerwca depesze od Lorda Ponsonby, Posła angielskiego na dworze brazylijskim, datowane w Rio de Janeiro d. 4. Maja.

Kuryjer z d. 3. Lipca zaprzecza podanie Gazety porannéj, która, jak czyni przy tém uwagę, stara się nieustannie wzniecać niespokojność, jakoby dochody Państwa zmniejszyły się: »Jesteśmy w stanie« dodaje, »podaniu temu jak najmocniej zaprzeczyć, a nawet zapewnić, iż, w stosunku do upłynionego kwartału, dochody Państwa nie tylko nie zmniejszyły się, ale nawet cokolwiek się powiększyły.«

Kuryjer ogłasza nowe dekreta blokady Greckiego rządu i czyni uwagę, iż podług treści protokołu z d. 22. Marca obowiązani będą Grecy wstrzymać się od wszelkich kroków nieprzyjacielskich. —

Okręt angielski Lonach, powracając z Indyj, ścigany był w d. 13. Czerwca w kanale między Ś. Jerzym i Terceirą przez fregatę Portugalską. Gdy do niego strzelono, obrócił okręt kupiecki żagle i zbrojny kuter przybył od fregaty i wysadził kilku ludzi na pokład. Naprożno pytał się Kapitan, czyli nie wybuchła wojna z Angliją i protestował przeciwko tak gwałtownemu postępkowi. Powiedziano mu, iż się to dzieje na rozkaz Kommodora Dom Miguela, blokującego miasto Angra, i że musi być przyprowadzony przed dowódzcę blokady. Kapitan żądał, aby okręt jego albo uznano za zdobycz, lub by go puszczono; miasto odpowiedzi przybył jeszcze Porucznik z 30 ludźmi na pokład, zdarł flagę angielską i zmusił Kapitana do płynienia za fregatą. Dopiero wieczorem dnia następującego po 26 do 28godzinnem niejako więzieniu uwolniono znowu ludzi i okręt.

Podług wiadomości z Terceiry, eskadra Dom Miguela blokująca wyspę zabrała jeszcze kilka angielskich okrętów, zaprowadziła je do Angry, gdzie po części ładunek tychże wyłożono na ląd, a nawet rzeczy niektóre Kapitanów i ludzi gwałtem zabrano. Eskadra ta zabrała także jeden bryg amerykański i jeden Francuzki.

Akcyjonaryjusze drogi pod Tamizą odprawili w d. 30. Czerwca w oberzy londyńskiéj zgromadzenie, w celu naradzenia się nad środkami do ukończenia dzieła. Przełożono nowy plan Inżyniera Vignoles, który przyrzeka taniéj tę drogę od P. Brunel ukończyć, i aby akcyjonaryjuszom okazał więcéj bezpieczeństwa ofiaruje onym wprzód robotę za 5000 f. s. Uchwalono plan ten wziąć pod rozwagę. Wielu akcyjonaryjuszów zbijało ten wniosek, jako niesłusznie wyłączający P. Brunel od przedsiębierstwa, dla którego się tyle poświęcał. Zamiast tego wnosili, aby prosić rządu, iżby ten tunel uważał jako nader pożyteczny pomnik narodowy i dał na takowy dostateczny fundusz. Wszelako wniosek ten został 35 głosami przeciwko 23 odrzucony, a pierwszy 36 głosami przeciwko 23 przyjęty.

Podług Gazet Londyńskich z d. 2. Lipca, okręt parny Hylton Joliffe, na który Kapitan Hanobett wsiadł w Anglii, zawinął do Konstantynopola w d. 30. Maja. (D. A.)

Francyja.

Pomiędzy osobami, które w ostatnich dniach miały prywatne u Króla posłuchanie, znajdowali się Marszałek Maison i Wicehr. Chateaubriand.

W d. 21. Czerwca wyszło król. postanowienie treści następującéj: »Od dnia tego mogą istnieć tylko majoraty oprócz godności Parów z tytułem Margrabiów i Wicehrabiów utworzone, mianowicie majoraty Margrabiów w dobrach przynoszących przynajmniéj 15000 fr. czystego dochodu, a majoraty Wicehrabiów w dobrach, czyniących przynajmniéj 7000 fr. czystego dochodu.

Minister sprawiedliwości P. Bourdeau, wydał pod d. 9. Czerwca następujący okólnik do Jeneralnych Prokuratorów w Paryżu i po Departamentach: »Paryż d. 9. Czerwca 1829 Mości Jeneralny Prokuratorze! Kiedy wolność druku prawo z d. 18 Lipca 1828 zawarowało, wtedy poprzednik mój (Hrabia Portalis) zalecał WPanom postępować z mądrą stałością przeciwko tym autorom, którzyby używali broni przeciwko porządkowi publicznemu, na którego obronę tylko takowa służyć powinna. (Okólnik z d. 30. Lipca 1828) Dzisiaj bardziéj jak kiedy nad tém czuwać należy. Dzienniki widocznie wzywają do nieposłuszeństwa ku prawom, powstając z niesłychaną zaciętością na przepisane podatki; bezbożne i buntownicze pisma ulotne szydzą z tego, co powinno mieć największe poszanowanie; i te zbrodnicze ale szczęściem dziś bezsilne zamachy mogłyby były być niebezpiecznemi, gdyby nie były szybko utłumione. Z tego powodu wzywam WPana, iżbyś najmocniéj czuwał nad pismami czasowemi i nieczasowemi, wychodzącemi pod jego zwierzchni-

ctwem, i byś te wszystkie pociągał do sądu, w których postrzeżesz przewinienie, na które istnące prawa wymierzyły karę. Powtarzam, iż z największą starannością unikać należy, aby pośpiesznem sądowem postępowaniem nie naruszać wykonania prawa; któremu ustawy nasze sankcyją i opiekę nadać chciały; wszelako łatwo jest odróżnić nadużycie od użytku, i z którejkolwiek strony pochodzi nadużycie, powinniście WPanowie bez oszczędzenia i słabości żądać takowego utłumienia. Prawdziwa wolność nie będzie się niczego obawiała od prześladowania, którém powodować będzie duch sprawiedliwości i utrzymania, albowiem nie ma ona większego nieprzyjaciela nad rozwiozłość, i tak jak inne dobro, może być zaręczoną tylko przez ukaranie tych, którzy istniejący porządek i publiczną spokojność chcą naruszyć. — Wzywam WPana, abyś mi niezwłocznie o stanie rzeczy w tym względzie pod jego zwierzchnictwem zostającym, doniosł, o wszystkich sprawach, któreś WPan w téj mierze wytoczył, zawiadomił, i jak zwyczajnie przesłał wyimki ze wszystkich wyroków i uchwał, jakie w pierwszéj instancyi jakoteż i w innych zapadły. Okolnik ten przeslesz WPan swoim zastępcom i doniesiesz mi o odebraniu onegoż. Przyjmiej WPan i t. d. Pod. Bourdeau.

Z Toulonu piszą pod dniem 29. Czerwca: »Cztery okręty, które z naszej zatoki wypłynęły, aby polować na niektóre statki, miane za algierskich korsarzów, powróciły tu dnia wczorajszego, nic nie napotkawszy. Flotilla, która niebawem ma należeć do blokady i bombardowania Algieru, niebawem będzie gotową wyjść pod żagle. Większa część statków ma już moździerze i zaprowadzona do zatoki; inne przybędą niebawem z Arsenału. Codziennie spodziewany jest tu Kapitan okrętowy de la Bretonniere, upoważniony do dowództwa téj wyprawy. Wsiądzie na okręt linijowy Provence. Jeden z jego Adjutantów pojechał już na przód. Spodziewany jest także Admirał Rigny, Prefekt morski Touloński, lecz niewiadomy jest jeszcze czas jego przybycia«

Dziennik *Aviso de la Mediterannée* z d. 2. Lipca donosi: »W dniu 17. Czerwca wypłynął statek zbrojny jako korsarski z Algieru. Kapitan okrętu Latrejte kazał go fregatom Ifigenii i Berry ścigać, lecz takowym cisza morska nie dozwoliła zbliżyć się do lądu. Statek algierski wpadł na mieliznę pod wsią 12 godzin drogi w stronie wschodniéj od Algieru odległéj. P. Latrejte rozkazał każdéj fregacie uzbroić po trzy łodzie, i wysłać je pod sprawą Porucznika okrętu Chieusse, aby statek korsarski spaliły. Dano z obojéj strony kilka razy ognia; Algierczycy opuściwszy swój okręt uciekli. W téj chwili silny pożar rzucił trzy łodzie Xiężnéj Berry na brzeg. Gdy majtkowie zajęci są spławieniem łodzi, uderza na nich znaczna liczba Algierczyków, którzy na wzgórzu zrobili zasadzkę. P. Chieusse widząc niebezpieczeństwo swoich towarzyszy, wysiada na ląd z częścią swoich. Nieprzyjaciel zostaje odparty i Pan Chieusse Panem wzgórza. Osady łodzi starają się je na nowo spławić, lecz podtenczas spostrzega P. Chieusse znaczny oddział jazdy czwałem przyprzybywający, aby mu odwrót przeciąć; dosiada łodzi Ifigenii i pod potrójnym ogniem jazdy, piechoty i mieszkańców przyległych wsi zmuszony jest do oddalenia się. Zostawiliśmy przy brzegach 3 łodzie i 24 ludzi, między którymi dwóch wychowańców korpusu marynarki, których zapewne barbaryjczykowie w pień wycięli. Ifigenii łodzie utraciły 5 ludzi w zabitych. (D. A.)

Niemcy.

J. K. Wys. W. Xiążę i W. Xiężna Meklenbursko Strelicey, odwiedzili w dniu 30. Czerwca Królestwa Ichmość Bawarskich w Bruckenau. Król Jmć dał W. Xięciu order S. Huberta.

Podług gazet w Mnichowie wychodzących, zaślubienie Xiężniczki Amalii Leuchtenberskiéj, nastąpi w dniu 2 a nie w 3 Sierpnia, i Marg. Barbacena spodziewany jest w Mnichowie w końcu tego miesiąca. Wiadomość, że Jego Wysokość młody Xiążę Leuchtenberski towarzyszyć będzie swojéj dostojnéj siostrze do Brazylii, jest tylko wieścią, ponieważ podług drugich podań Jego Wysokość zaraz po zaślubieniu uda się do Berlina. (D. A.)

Turcyja.

— *Z Konstantynopola d.* 25. *Czerwca.* —

Posłowie angielski i francuzki, Robert Gordon i Jenerał Hr. Guilleminot, piérwszy na fregacie Blonde, a drugi na fregacie Armide przybyli w dniu 18. z południa do tutejszego portu. Na ich żądanie wysłała Porta przeciwko nim okręt parny, niedawno kupiony za 700,000 piastrów, aby w przypadku, gdyby wiatry północne przeszkadzały żegludze przez ciasninę, obadwa okręty na przemianę na linie ciągnął; jednakże większą część drogi był wiatr pomyślny, dopiero blisko stolicy, gdy się obrócił ku północy, użyto pomocy wspomnionego parnego okrętu, aby obiedwie fregaty do portu przyholować; cztery inne okręty mniejsze (dwie korwety i dwa brygi) wiozące służbę i rzeczy Posłów, stanęły także niebawem w porcie na kotwicy.

W dniu 19. wysiedli Posłowie na ląd i w uroczystym orszaku, któremu piękna sprzyjała pogoda, poprzedzeni Mihmanderami, Kommissarzami towarzyszącymi, gwardyją i służbą swoją oto

czeni, przy niezmiernym zbiegu pospólstwa, okazującego radość z tego zjawiska, udali się do swoich pałaców. Posłowie kazali W. Porcie oznajmić swoje przybycie, P. Gordon przez P. Chabert, a Hr. Guilleminot przez P. Desgranges, i na rozkaz Sułtana otrzymali bardzo bogate podarunki. Ponieważ tym sposobem dawne stosunki polityczne między Portą a obudwoma poselstwami zupełnie są przywrócone, przeto angielscy i francuzcy poddani powrócili znowu pod opiekę i powagę reprezentantów właściwych swoich rządów, i król. niderlandzki Poseł P. Van Zuylen van Nieveldt, który pod 18miesięczną nieobecność poselstw dworów Anglii i Francyi, służył za organ związkom tychże z Portą, a którego opiece i pośrednictwu poddani tychże rzadów w Państwie tureckiem bawiący powierzeni byli, uwolnił się od tych interesów i z tego powodu, w dowód upodobania z posługi przez niego czynionej, otrzymał pochlebny list dziękczynny oraz znaczny podarunek.

Na kilka dni przed przybyciem Posłów do Konstantynopola (w dniu 16. Czerwca) powróciła do wnijścia do Bosphoru flota turecka, która w d. 7. wspomnionego miesiąca po trzeci raz na morze czarne wypłynęła i jak słychać, aż na wysokość Sizepolską dopłynęła była, bez spotkania się atoli w tej żegludze z nieprzyjacielem.

Sułtan z całym swoim dworem bawi ciągle w Tarapia, i w dniu 12. t. m. na wielkiej, między tą wsią a Bujakdere położonej łące, pod pysznemi tamże rozbitemi namiotami obchodził święto Kurban Bajramu, gdzie mu Magnaci Dworu i Państwa zwyczajną uniżoność składali. Równie tamże, jak słychać, dać ma posłuchanie nowo przybyłym Posłom i Ambasadorom (Anglii, Francyi i Prus) przy zachowaniu nowego i prostego obrzędu.

Od dni kilku biegają tu wiadomości o znacznych potyczkach, które zaszły d. 10. i 14. t. m. pod Szumlą (podług innych między Szumlą i Silistryją) między wojskiem W. Wezyra a wojskiem rossyjskiem, dowodzonem przez samego Hrabiego Dybicza, a któreto potyczki po niejakich dla Turków korzyściach, skończyć się miały na odwrocie do Szumli W. Wezyra, przyczem tenże znaczną poniósł stratę w ludziach i zapasach wojennych. Wszelako Porta tak o tych wypadkach wojennych jako i dawniejszych pod Pravodi w ciągu z. m. daleko dla siebie korzystniejszych, nic nie ogłosiła; jednakże okoliczność, że niektóre rozporządzenia policyjne zabraniają na nowo surowo w kawiarniach i na innych publicznych miejscach, wszelkich rozmów o przedmiotach politycznych i wojennych, jakoteż i to, że wysłano wielu Tartarów do Paszów Azyi i Rumelii, jak zapewniają, w celu przyśpieszenia pochodu wojsk do głównej armii, każą wnosić, że ostatnie wypadki wojenne nie musiały być pomyślne dla Porty. W śród tych okoliczności oczekują tu prędkiej wiadomości o upadku Silistryi; wczoraj nawet utrzymywano, że się poddała przez kapitulacyją.

Żywności jest podostatkiem w stolicy i ceny większej części wiktuałów spadły do zwyczajnej ceny.

Listy z Alepo donoszą, że zaraza morowa pokazała się w Tripolis (w Syryi) i we wsiach przyległych, jakoteż w Libanon. (D. A.)

Wiadomości ze Smyrny.

Kuryjer Smyrneński umieścił pod dniem 14. Czerwca artykuł następujący:

Ponieważ ogłoszenie obudwóch wyroków Rządu greckiego względem blokady, umieszczone zostało w piśmie naszém z dnia 29. Maja stosownie do zawiadomienia nas o tém przez P. Van Lennep niderlandzkiego jeneralnego Konsula w mieście, który je otrzymał urzędownie od tymczasowego Sprawującego interesa francuzkie w Egipcie, przeto Poseł angielski przy Wysokiej Porcie, obawiając się, że to uwiadomienie urzędników upoważnionych czuwać nad interesami angielskiemi w Smyrnie, mogłoby kupców angielskich względem sposobu jak rząd angielski blokadę grecką uważa, w błąd wprowadzić, upoważnił przed swoim odjazdem do Konstantynopola P. J. Van Lennep, zawiadomić angielskich kupców w sposobie następującym:

Ponieważ rząd grecki ogłosił dwa wyroki, z których jeden względem blokady brzegów Attyki, Negropontu i Volo, rozciąga takową aż do zatoki Kissaros, a drugi dotycze się blokady brzegów Grecyi zachodniéj, przeto zawiadamiają się kupcy angielscy tego miasta, że wspomnionej blokady nietylko Anglija w chwili, w któréj wdała się w układy mające na celu pacyfikacyją Grecyi nie uznaje, lecz że naczelny wódz floty Króla Jmci na morzu śródziemném przedsięweźmie najściślejsze środki, aby usunąć wszelkie zatrzymanie handlu z jednym lub drugim brzegiem lądu stałego.«

Niepotrzebną jest dodać, że nowe uwiadomienie obejmuje zniesienie blokady portów Kandyi; zupełna nieprawność téj blokady jest w istocie nader oczewista, odczasu jak Mocarstwa sprzymierzone porozumiały się, że w żadnym przypadku Kandyja nie będzie należała do przyszłego Państwa Greckiego. (D. A.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillerów.